

# Jak przekwalifikować się w czasie kryzysu

*czyli balans na ścieżce kariery w czasie dekoniunktury*

## Wybór zawodu...

Wybór zawodu to jedna z najważniejszych decyzji, jaką podejmuje choć raz w życiu każdy dorosły człowiek.

Na nasz wybór wpływają tradycje rodzinne, środowisko, specyfika gospodarcza regionu, moda na pewne zawody, przypadek. Od kilkunastu lat ważnym elementem decyzji stały się czynniki, stworzone przez wolny rynek: łatwość znalezienia pracy, stopień jej skomplikowania i poziom stresu, związanego z wybranym zawodem.

Przyspieszenie technologiczne odesłało do lamusa wiele tradycyjnych profesji, tryb wykonywania innych zmienił się wraz z wprowadzeniem nowych metod i narzędzi. Stale pojawiają się zawody i specjalności, wymagające nabywania i podnoszenia kwalifikacji już w trakcie pracy.

**Zdobycie zawodu przestało być aktem jednorazowym.** Dziś jest to proces ciągły – nawet w sprzyjającej sytuacji gospodarczej.

## ... i planowanie ścieżki kariery

Falowy charakter rynku pracy, recesje (1987, 2000, 2008) na przemian z cyklami ożywienia gospodarczego sprawiają, że trudno dziś wybrać zawód, odporny na wahania koniunktury i wytyczyć efektywną ścieżkę kariery, choć właśnie samorealizacja w procesie pracy podnosi jakość naszego życia – i zawodowego, i osobistego.

Pomocą w rozpoznaniu możliwości oraz planowaniu kariery służą nieznane wcześniej branże – HR, PR oraz rozbudowana sieć instytucji i organizacji poradnictwa zawodowego. W okresach prosperity ten system działa niezawodnie. Pracownikom/managerom pozwala szybciej osiągać założone cele, a przedsiębiorcom/szefom zatrudniać wykwalifikowaną kadrę.

# Ale co robić, gdy rynek pracy ogarnie kryzys?

## Zawody przyszłości

Najbardziej przewidujący z wyprzedzeniem planują karierę: badają trendy rozwoju gospodarki, wczytują się w prognozy demograficzne i społeczne. Chcą mieć pewność, że wybrany kierunek będzie poszukiwany na rynku pracy przez wiele lat.

Zdaniem ekspertów, profesje przyszłości w Europie to **zawody mechatroniczne: mechanika, elektronika i informatyka** będą podstawą kolejnego skoku technologicznego w niemal wszystkich dziedzinach.

Wg Międzyresortowego Zespołu ds. Prognozowania Popytu na Pracę przy Rządowym Centrum Studiów Strategicznych, pracy nie zabraknie w **biotechnologii, informatyce, szeroko pojętej ochronie zdrowia i środowiska oraz w obszarze nowoczesnych operacji finansowych**.

Starzenie się społeczeństwa zwiększy zapotrzebowanie na **usługi opiekuńcze, rehabilitacyjne czy psychogeriatryczne**: ten segment rozwinie się znacząco. Chłonne będą **branże usługowe, związane z turystyką, organizacją czasu wolnego, e-learningiem, szkoleniami, specjalistycznym doradztwem, handlem i bankowością elektroniczną**. Przebierać w ofertach będą **fachowcy ds. internetu, archiwiści i administratorzy baz**, gdyż informacja w nowoczesnej gospodarce jest podstawą rozwoju.

Upowszechnią się **nowe zawody** np. **teletutor** (e-mentor pomagający w zdalnym uczeniu się), **groomer** (stylista psów), „**tajemniczy klient**” (osoba badająca poziom usług lub jakość towarów pod pozorem dokonywania zakupów lub korzystania z usług). Nabiorą wagi specjalizacje, związane z **monitoringiem usług czy środowiska oraz eksploatacją terenów podmorskich**

Ale to tylko prognozy. Na razie musimy radzić sobie z tym, co mamy. Czyli z kryzysem.

*Zdaniem Michała Boniego, szefa Zespołu Doradców Strategicznych, szczyt niskich wzrostów w gospodarce przypadnie na III–IV kwartał 2009 roku, natomiast szczyt bezrobocia na III–IV kwartał 2010 r. Według prognozy ZDS stopa bezrobocia w Polsce w III kw. 2010 może wynieść około 14%. Recesja w krajach UE przyspieszy powrót trudnej do oszacowania liczby emigrantów zarobkowych.*

## Kryzys jako szansa dla firm

Psychologia klęski zaczęła ogarniać nawet pracowników/pracodawców spoza sektorów dotkniętych recesją. To ujemnie wpływa na nastroje społeczne. Dlaczego jednak postrzegamy kryzys wyłącznie jako katastrofę?

Kryzys ma także pozytywne aspekty – eksperci podkreślają, iż jest ona szansą modernizacji gospodarki.

- Jako pierwsze upadną firmy nieefektywne, źle zarządzane i przestarzałe technologicznie, co stworzy miejsce dla nowych podmiotów.
- Wzrośnie umiejętność kontroli przepływów finansowych, upowszechnią się narzędzia i techniki utrzymania płynności.
- Przedsiębiorcy sięgną po pozabankowe źródła finansowania, poszukają pieniędzy na rynku publicznym czy w unijnych środkach pomocowych.
- Ruszy rynek leasingu zwrotnego.

Krajobraz pod kryzysie będzie więc nowocześniejszy.

## ... i dla pracowników

Recesja jest też szansą dla pracowników firm, optymalizujących zatrudnienie. Przejmując dodatkowe obowiązki i zdobywając zlecenia stają się partnerami przedsiębiorców na trudnym rynku: mogą ujawnić swoje talenty i potencjał, co nie pozostanie bez wpływu na ich status zawodowy w przyszłości.

Są branże, w których pracowników raczej się szuka, niż zwalnia. GW wylicza tu budowlańców – w rządowym projekcie drogowym będzie ich potrzeba nawet sto tysięcy. Poszukiwani są informatycy, księgowi oraz pracownicy z branży wysokiej technologii. Na pracę mogą liczyć górnicy oraz mechanicy, elektrycy i elektronicy do pracy pod ziemią.

Kryzys to dobry czas dla **komorników i windykatorów** – wzrasta liczba firm zajmujących się egzekucją i ściąganiem długów. Zyskają na kryzysie **handlowcy**: będzie ich potrzeba aż 75 tysięcy. Część firm zamierza zatrudniać handlowców, by ratować słabnącą sprzedaż, inne – by wykorzystać gorszą koniunkturę do rynkowej ekspansji.

Mimo kryzysu **budownictwo** jest na plusie – uważa „The Wall Street Journal Polska”. Ostrożny optymizm prezentują też **firmy informatyczne** działające w Polsce: IT to narzędzie przedsiębiorstw w szukaniu oszczędności, restrukturyzacji i dostosowaniu się do realiów rynku.

Ale co z pracownikami sektorów najmocniej dotkniętych recesją: motoryzacyjnego, meblarskiego, mieszkaniowego czy finansowego? Mogą albo przetrwać, przystając na obniżki płac czy niepełne zatrudnienie – lub **przekwalifikować się**.

Dla tych, którzy właśnie stracili właśnie pracę, jest to optymalna droga. Przekwalifikowanie się pracowników może być też korzystne dla samych firm, gdyż płynnie dostosowuje bieżące zatrudnienie do zmniejszonego zapotrzebowania na towary czy usługi. Takie działanie jest szczególnie istotne dla firm w nienajlepszej kondycji finansowej.

## Osiem praktycznych kroków

Według Instytutu Studiów Społecznych, rozpoczynający karierę w latach 90-tych zmieniają co najmniej 6-7 razy specjalność, a nawet zawód, by utrzymać się na rynku pracy (w USA ten wskaźnik już dziś wynosi 10-14). Zdaniem Instytutu Badania Rynku, przekwalifikowanie zawodowe zwiększa aż o 25% możliwość znalezienia pracy. A więc zamiast się bać, zacznijmy działać.

### NIE CZEKAJ

Skoro wiesz, że stracisz pracę, nie licz na cud. Załóż konta na internetowych portalach pracy, zaktualizuj CV, ujawnij rekruterom swoje możliwości i potencjał. Pozbieraj referencje. Przeglądaj oferty, wysyłaj zgłoszenia. Poproś o pomoc znajomych – może ktoś zarekomenduje cię do pracy w stabilniejszej firmie? Wykorzystaj wszelkie szanse, by płynnie przejść z jednej pracy do drugiej. Może w ogóle nie będziesz musiał się przekwalifikować? A jeśli się nie uda...

### OPANUJ EMOCJE

Utrata pracy na liście czynników stresogennych zajmuje wysoką pozycję – tuż za zgonem bliskiej osoby i rozwodem. By twoje działania przyniosły efekt, zacznij od walki ze stresem, apatią czy nawet depresją, niszczącymi psychikę i zdrowie w chwili, gdy potrzebujesz pełnej koncentracji.

Nie rozpamiętuj tego, co się stało, nie analizuj prawdziwych lub rzekomych błędów, które sprawiły, że znalazłeś się wśród zwolnionych. Nie wini za utratę pracy ani siebie, ani pracodawcy – jesteście w równej części ofiarami kryzysu. Nie pal za sobą mostów, odchodząc i nie miej żalu do kolegów, którzy w firmie pozostali. Może brzmi to naiwnie, ale warto rozpocząć nowy rozdział zawodowy ze spokojem i równowagą. Rozgoryczenie i pretensje niczego pozytywnego do sprawy nie wniosą.

### SPORZĄDŹ UCZCIWY BILANS AKTYWÓW

Sam znasz najlepiej swoje mocne i słabe strony zawodowe. Posiadasz także umiejętności i talenty, nieprzydatne na wcześniejszej ścieżce kariery. Może warto wybrać nowy zawód właśnie w oparciu o pasję i zdolności – artystyczne, manualne, techniczne? Skoro nie masz czasu na wieloletnią, żmudną naukę nowego zawodu, spróbuj wykorzystać swoje doświadczenia w innej branży. Zrób listę zawodów, gdzie byłyby one przydatne. Weź pod uwagę swój wiek i stan zdrowia, planuj realistycznie – nikt nie zatrudni 60-letniego kierowcy TIR-a, choćby kochał podróże i z marszu zrobił zawodowe prawo jazdy.

Znasz także swoje ograniczenia. Może czas je zweryfikować? Wiele osób boi się rozpoczęcia własnej działalności gospodarczej, a kryzys, paradoksalnie, jest niezłym momentem na podjęcie np. niszowej produkcji czy usług, nieatrakcyjnych dla większych podmiotów. Rozważ zawarcie spółki z zaufanym, także zwolnionym kolegą, skonstruujcie biznesplan, wystąpcie o środki pomocowe. Z dotacji krajowych i unijnych skorzystało wielu bezrobotnych, dziś z sukcesem prowadzących firmy.

## SPRAWDŹ TRENDY NA RYNKU PRACY I SZUKAJ SOJUSZNIKÓW

Jeśli nie pociąga cię własna działalność, dopasuj listę swoich propozycji do zapotrzebowania rynku. Z prasy czy internetu dowiesz się, jakie specjalności są poszukiwane – nie ma sensu zmienianie jednej niepotrzebnej profesji na drugą. Zorientuj się, jakie masz szanse na pracę w nowym zawodzie: może powinieneś ukończyć dodatkowe szkolenie czy kurs, podnoszący kwalifikacje? Firmy, stosujące outplacement, proponują zwalnianym kursy przekwalifikowujące, organizują je także w mniejszym wyborze powiatowe biura pracy. W pewnych zawodach za środki unijne organizowane są studia pomostowe. Możesz sięgnąć po e-learning, szybką i niedrogą formę uzupełnienia wiedzy.

Twoim sojusznikiem mogą być firmy szkoleniowe. Za pieniądze z UE oferują doradztwo zawodowe, szkolenia, staże i praktyki. Zdobywanie nowego zawodu za środki unijne nie wymaga posiadania statusu bezrobotnego. Niektóre firmy wypłacają stypendia szkoleniowe i refundują koszty dojazdu na kurs.

W wielu województwach uruchomiono programy operacyjne, a zwłaszcza antykrzysowy Priorytet VI, Poddziałanie 6.1.1 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki - Wsparcie osób pozostających bez zatrudnienia na regionalnym rynku pracy. W ten sposób najefektywniej zdobędziesz nowy zawód.

A jeśli i to zawiedzie, bo w twoim regionie pracy naprawdę nie ma?

## ROZWAŹ PODJĘCIE PRACY POZA MIEJSCEM ZAMIESZKANIA

Gospodarcza mapa Polski jest niejednorodna – w pewnych regionach łatwiej o zatrudnienie i nawet podczas kryzysu lepiej się tam zarabia. Wyjazd za pracę dla wielu bezrobotnych to ostateczność, niemniej rozważ i tę możliwość, choćby na czas recesji.

Nowym elementem antykrzysowego planu Ministerstwa Rozwoju Regionalnego są jednorazowe dodatki relokacyjne na pokrycie kosztów dojazdów lub osiedlenia się w nowym miejscu. Mogą go otrzymać osoby, które stracą zatrudnienie i zdecydują się wyjechać z rodzinnych stron. Niełatwo opuszczać znane środowisko – jednak może to okazać się szansą rozwoju dla ciebie i twojej rodziny.

## SIĘGNIJ PO ELASTYCZNE FORMY ZATRUDNIENIA

Szukając stałej pracy, sprawdź możliwości zatrudnienia tymczasowego. Agencje pracy czasowej posiadają oferty pracy do 12 czy 18 miesięcy w firmach, okresowo zwiększających liczebność załogi. Wbrew obiegowym opiniom, niekiedy są to propozycje ciekawe, dające szansę stałego zatrudnienia w przyszłości. Punktem zaczepienia mogą okazać się też prace sezonowe.

Dopływ gotówki zapewnią ci również prace na umowę-zlecenie lub o dzieło. Ich wykonywanie nie musi kolidować z głównym celem – przekwalifikowaniem i zdobyciem stałej pracy. W ten sposób nie tylko podreperujesz budżet, lecz udowodnisz przyszłemu pracodawcy, iż potrafisz aktywnie szukać zajęcia nawet podczas kryzysu.

## POSTAW NA WIELOFUNKCYJNOŚĆ

W czasach wymagających specjalizacji nikt nie musi być zawodowym omnibusem, jednak dobrze mieć w zanadru atut, jakim są dodatkowe umiejętności, druga specjalizacja. Przekwalifikowując się wybierz szkolenie czy kurs, które dadzą ci jak najwięcej nowoczesnych narzędzi do przyszłej pracy. To zwiększy twoją atrakcyjność jako pracownika nie tylko w czasie kryzysu.

## NO I... NIE LICZ NA ZBYT WIELE

Podejmując pracę w nowym zawodzie często startujesz niemal od zera – musi minąć czas, byś stał się pracownikiem docenianym i specjalistą równie wysokiej klasy, co w dawnej firmie. Nie od razu twoje zarobki staną się porównywalne z poprzednimi. Daj jednak szansę i pracodawcy, i sobie: ważne, by mieć zatrudnienie i nadal rozwijać się zawodowo.

## Po kryzysie

Kryzys kiedyś się skończy – nieśmiało pojawiają się już pierwsze symptomy poprawy. Rynek pracy wróci do równowagi, choć na dobrą sprawę nikt nie wie, jaki kształt przybierze i jakie zasady zaczną określać trwałość naszych karier.

Sam jednak wtedy zadecydujesz, które zajęcie dostarcza ci więcej satysfakcji i profitów, pierwotne czy obecne, podjęte z konieczności. Bo zawirowania zawodowe dotknęły nie tylko ciebie.

W czasach dekonunktury wielu z nas z trudem i obawą balansuje na ścieżce kariery.

*Ewa Miller*